

Serwis Informacyjny Powiatu Gliwickiego

11 lipca 2018 roku

www.powiatgliwicki.pl

Hałas i wiatry wiadukt nad Moczurami

Nie ustaje zainteresowanie knurowian wiaduktem nad Moczurami w ciągu autostrady A1 z powodu hałasu, który emituje, uprzykrzając życie mieszkańcom pobliskich domów.

Gdy pod koniec czerwca Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad (GDDKiA) Oddział w Katowicach ogłosiła postępowanie w sprawie wyłonienia firmy, której zadaniem będzie wykonanie dokumentacji projektowej dla przebudowy urządzeń dylatacyjnych oraz wykonania tej estakady, Andrzej Porada, radny Rady Miasta Knurów, zwrócił się do starostwa z zapytaniem, czy są to prace mające na celu wyciszenie hałasu.

Jak poinformował nas Michał Piątek z Wydziału Dróg i Sieci Drogowej katowickiego oddziału GDDKiA, w ramach zadania pn.: „Wykonanie dokumentacji projektowej dla przebudowy urządzeń dylatacyjnych oraz wykonania estakady MA-470 w ciągu autostrady A1 w m. Knurów+prace będą skupione na opracowaniu zakresu robót remontowo-naprawczych elementów wyposażenia estakady. Michał Piątek przypomniał jednak, że niezależnie od tego zadania realizowane są prace nad dokumentacją pn.: „Przebudowa ekologiczna w zakresie hałasu przenikającego do środowiska z wiaduktu WA-470 zlokalizowanego w ciągu autostrady A1 w rejonie Farskie Pola w Knurowie”. Opracowanie to wskazuje GDDKiA aktualny klimat akustyczny panujący w rejonie osiedla mieszkaniowego Farskie Pola, a także koncepcję zabezpieczenia przed hałasem terenów przyległych do autostrady A1.

- Termin ukończenia prac nad przebudową ekologiczną wyznaczyli im wykonawcy do końca lipca bieżącego roku. Informuje Michał Piątek. O dalszych działaniach możemy wypowiedzieć się po zaopiniowaniu dokumentacji przez Marszałka Województwa Śląskiego.

Jak już bowiem informowaliśmy, w maju i czerwcu prowadzone były pomiary, mające na celu określenie wartości hałasu, jaki dociera z wiaduktu. Wykonywane były na zlecenie katowickiego oddziału GDDKiA. Przeprowadzają je firma EKKOM Sp. z o.o. z Krakowa, która została wykonawcą przebudowy ekologicznej tego bardzo uciążliwego dla mieszkańców Knurowa. z racji hałasu z wiaduktu.

- Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad wywiązuje się w ten sposób z obietnic, które nam złożyła. podkreśla wicestarosta gliwicki Ewa Jurczyga, pomagając knurowianom w rozwiązaniu problemu hałasu nad Moczurami. Sprawdzaliśmy się, gdy tylko zgłosziliśmy nam w sierpniu 2016 roku Andrzej Porada przypomina. Co prawda nie leży ona w kompetencjach powiatu, ale postanowiliśmy pomóc mieszkańcom Knurowa, którzy na hałas narzekali od 2009 roku. Po interwencjach, które podjęliśmy wspólnie z posłem Piotrem Pyzikiem oraz radnym Sejmiku Województwa Śląskiego, Krystianem Kiebas, sprawa ruszyła z miejsca.

W kwietniu ub. roku minister środowiska po tych interwencjach wydał decyzję, w której najpierw określone obowiązki na katowicki oddział GDDKiA. Mając na uwadze złożony problem, minister określił termin wykonania przebudowy ekologicznej hałaśliwego wiaduktu na 30 września br.

W sierpniu ub. r. Ewa Jurczyga zorganizowała w starostwie spotkanie stron, zainteresowanych rozwiązaniem problemu. Zaakceptowano na nim sposób postępowania określony w decyzji ministra środowiska i zobowiązano się do informowania mieszkańców Knurowa o postępie prac.

Wiosną katowicki oddział GDDKiA wyłonił wykonawcę przebudowy ekologicznej, którym została wspomniana firma EKKOM Sp. z o.o. z Krakowa. Termin wykonania opracowania wyznaczono jej na 31 lipca 2018 r. Po jego ostatecznym odbiorze GDDKiA określi sposób technologiczny wyciszenia hałasu, co będzie podstawą do realizacji dalszych prac.

- O wynikach przeglądu ekologicznego oraz koncepcji wyciszenia hałasu powodowanego przez wiadukt poinformujemy na spotkaniu, które wzorem ubiegłego roku zorganizujemy dla zainteresowanych stron, gdy tylko zostaną one opracowane przez GDDKiA. Informuje Ewa Jurczyga.

Mistrzowskie piłkarki

Dziewczyna ze Śląskiej Akademii Futbolu GTW wywalczyła ósme miejsce w kraju, grając w finałach ogólnopolskich prestiżowego Turnieju Maja Piłkarska Kadra Czeka.

Finały odbywały się w dniach 7-8 lipca w Reńskiej Wsi koło Kędzierzyna Koźła. Dziewczyny z rocznika 2005 i młodsze wcześniej przeszły przez eliminacje powiatowe oraz finały wojewódzkie, gdzie wygrały wszystkie mecze i zameldowały się w głównych finałach reprezentując nasze województwo. Finały stały na bardzo wysokim poziomie. Dziewczyna ze Śląskiej Akademii Futbolu GTW przegrała trzy mecze, jeden wygrała i jeden zremisowała, co dało im 8 miejsce w Polsce. Kolejne eliminacje czekają je w nowym sezonie. Zawodniczki wystąpiły w nich w rocznikach młodszym i starszym.

Natomiast przed końcem obecnego sezonu dziewczyna w nagrodę weźmie udział w Letnim Kubku Kuby Błaszczykowskiego. Od sierpnia wracają do treningów, czeka je obóz przygotowawczy, a później treningi przed ligą junierek oraz eliminacjami MMP u14 w futsalu.

Kadrowi tworzą: Michałina Bartas, Zuzanna Latuszek, Martyna Kopijer, Maja Fal, Maja Waniczek, Aleksandra Duda, Paulina Zielasko, Julia Górska, Judyta Piwowarczyk oraz Natalia Krelińska. Trenerzy to Krzysztof Rutkowski. oraz Dariusz Opoka.

Należy przypomnieć, że Śląska Akademia Futbolu GTW zajęcia sportowe prowadzi w Gliwicach, a także w powiecie gliwickim - w Pyskowicach, Knurowie i Gierałowicach. - Dzięki temu mogliśmy wystąpić w turnieju, który jest organizowany dla klubów zrzeszonych w strukturach LZS-u, od trzech lat bowiem GTW jest pełnoprawnym członkiem Śląskiego Zrzeszenia LZS. dodaje Dariusz Opoka.

Turniej Maja Piłkarska Kadra Czeka jest objęty patronatem honorowym PZPN.

(Materiał Stowarzyszenia GTW)

70-lecie piawniowickiego sportu

Ludzie związani z piłką nożną w Piawniowicach świętowali 70-lecie sportu w swojej miejscowości.

- To były wyjątkowe dni, które w dużym stopniu zawdzięczamy wsparciu radnego Rady Powiatu Gliwickiego, Józefa Kruczka. mówi wiceprezes LKS Olimpia Piawniowice, Magdalena Klencz, stojąca na czele komitetu organizującego jubileuszowe obchody. On objął nasz jubileusz honorowym patronatem i bardzo nam pomógł.

Obchody, zorganizowane 8 lipca rozpoczęła dziękczynna msza święta w piawniowickim kościele pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, odprawiona w intencji działaczy. Następnie była uroczystość czcącego pokolenia. Po przywitaniu gości rys historyczny sportu w Piawniowicach przedstawił Wiesław Pieta.

- Było nam tak niezwykle miło uhonorować najstarszych zawodników. Informuje Magdalena Klencz. Najbardziej zasłużonymi z nich, Bernard Wróbel urodził się w 1937 roku i jest najstarszym żyjącym zawodnikiem z Piawniowic, które reprezentował grając w klasach C, B i A, będąc trzy razy królem strzelców. W 1938 roku urodził się natomiast Jan Wyległy, który z Piawniowic trafił do Walki

Makoszowy i Piasta Gliwice. Za to, że reprezentowały nasz miejscowość, zostały wybrane piłkarzem 70-lecia.

Podczas takich uroczystości nie może zabraknąć wyróżnień. W imieniu Iłskiego Związku Piłki Nożnej, pamiętkowy grawerton podpisany przez prezesa Henryka Kulę oraz swerek piłek i odznaki honorowe IZPN wręczył członek zarządu Tomasz Kulczycki. Na listach odznaczonych znaleźli się: Marcin Gdynia i Adam Spyrka - uhonorowani brązowymi odznakami; Adam Jabłoński, Magdalena Klencz, Józef Morcinek, Leszek Pięta, Wiesław Pięta i Rudolf Stanienda - uhonorowani srebrnymi odznakami oraz Rudolf Gdynia, Jan Willisch, Joachim Wollek, Bernard Wróbel i Jan Wyległy.

- Każda z wyróżnionych osób to osobny rozdział w naszym klubie. Dodaje Magdalena Klencz. Marcin Gdynia to trener trampkarzy, Adam Jabłoński jest przewodniczącym Komisji Rewizyjnej, Jan Willisch to zarówno działacz, trener i sędzia. Niemal wszyscy byli zawodnikami. Ja natomiast jestem gliwiczanką, która przeprowadziła się do Pławniowic i tu znalazła miejsce, a ponieważ Grzegorz był zawodnikiem Olimpii, w której działali także inni członkowie jego rodziny, szarżuję się sportowo. Najpierw zostałam sekretarzem klubu, następnie prezesem, a od 2008 roku jestem wiceprezesem, pomagając prezesowi, którym jest Arkadiusz Komider. On pełni rolę gospodarza w klubie, a ja wspieram go, szczególnie w sprawach formalnych i papierowych.

Przy okazji jubileuszu nie zabrakło też gratulacji i życzeń od władz samorządowych i politycznych oraz akcentów typowo sportowych.

- W towarzyskim spotkaniu seniorzy Olimpii, czyli naszej A-klasowej drużyny, pokonali mieszkańców Pławniowic 3:1, a bramki zdobyli: Rachid Boufari, Marek Nandzik i Arkadiusz Bartnikowski dla zwycięzców i Robert Bieniek dla pokonanych. Wylicza Magdalena Klencz. Ponadto w meczu trampkarzy nasz zespół pokonał 1:0 Leńską, a zwycięskiego gola strzelił Paweł Lisok. Mieliśmy też turniej sportowy i zawody skata oraz Turbomistrza, czyli konkurs wzorowany na znanym z telewizji Turbokozaku. Najlepszym okazał się w nim Olivier Szczedzina. Ale w takim dniu nie było pokonanych. Wszyscy cieszyli się z klubowych surowców, ta radość dodaje nam zapału do pokonywania trudności w dalszej działalności.

(Materiał Iłskiego Związku Piłki Nożnej)